

W tym momencie odezwała się Róża:

– **STOP!** Przerwij swoją pracę, Grzesiu. Ja mam super pomysł, jak dokończyć obliczenia, nie wykonując kolejnego mnożenia! Mnożenia przez 6.

Wszyscy, razem z panią, zastanawiali się, co Róża miała na myśli. Co szczególnego zauważyła w tym zadaniu?

– Chyba wiem! – krzyknął Rafał. – Powiem, co zauważyłem. Spójrzcie na liczbę 624. Przecież $4 + 2 = 6$. Jeśli się doda wyniki mnożenia przez 4 i przez 2, wyjdzie wynik mnożenia przez 6.

Czy Rafał miał rację? Co na to twoje koleżanki i twoi koledzy?

Ułóż jeszcze kilka swoich własnych przykładów na mnożenie, w których można skorzystać z pomysłu Róży. Może warto sprawdzić, czy wyniki będą takie same, gdy wykonamy mnożenie pisemne zwykłym sposobem?

